

musiało w samym tylko naszym kraju, a rozeszłoby się tanim kosztem i zachodem.

Nie pomijajmy wszakże i Zagranicy. Nie oddawajmy jednak jednej osoby na ofiarę, lecz wejdźmy na razie w spółkę; n. p.: niechaj dziesięciu nas da po jednej beczułce (2—3 ctnar.) miodu, które wyszlemy za granicę dla złamania konkurencyi amerykańskiego miodu, który nas zabija. Pierwsza wysyłka może i nie świetnie dopisze, może nawet wypadnie dla nas i z jaką stratą — ale strata rozdzielona między 10ciu, nigdy nie będzie bolesna; za to gdy zdołamy raz pokazać zagranicy, że mamy miód dobry i czysty, i że możemy go dostarczać, — natenczas przyszłość dla naszego miodu świetna.

Przedstawiłem projekt, który niezawodnie jak mnie tak i wszystkich pszczelarzy zarówno dotyka — chciejmy tylko nad nim lepiej pomyśleć, i chciejmy na seryo do niego się zabrać.

Program do mego projektu będzie wypracowany i Oddziałom zakomunikowany. Najpierw uprośmy naszego Prezesa, aby jako znany mąż we Lwowie oglądnał się za ludźmi, którzyby na razie pierwsze kółko miejscowe zorganizowali, stosunki z pomienionymi firmami zawiązali, spodziewaną ilość rozsprzedać się mającego miodu, również może i przybliżoną cenę Zarządowi Centralnemu wykazali, a w końcu potrzebną ilość miodu wcześniej od członków zamówili.

Podobnież zechcą i Oddziały obejrzyć się zawczasu i z odpowiedniami firmami wejść w umowę, obliczyć się z ilością miodu, jaką członkowie mieć mogą, a jaką dać by musieli — i o wszystkim tem donieść Zarządowi Centralnemu.

W końcu raczą panowie swoje uwagi w tej piekającej sprawie na ręce Dr. Ciesielskiego wnieść, które dla nas wielce będą pożądane.

Ks. Bażański.

Wzorek zapisków pasieczniczych.

Zapisywanie dokładne prac w gospodarstwie nastęrcza nie tylko wiele przyjemności, lecz przynosi zarazem nieobliczone korzyści. Ileż to bowiem razy, mając dobre zapiski, można w przyszłych latach znaleźć w nich wskazówkę do najodpowiedniejszego pokierowania pracami, lub też ustrzedz się błędu. To też w ka-

zdej gałęzi gospodarstwa najwięcej wagi powinniśmy przywiązywać do sumiennego prowadzenia zapisków. Śmiało powiedzieć można, że ten urzędnik gospodarski, który zapisków sumiennie nie prowadzi, nie będzie nigdy ścisłym w wykonywaniu danych mu zleceń.

Cała trudność prowadzenia zapisków leży bezwątpienia w praktycznej formie, która powinna być tak urządzona, aby zapisującemu nie sprawiała żadnej trudności, aby była najprostszą, najkrótszą, a przecież dawała wyraźny pogląd na stan rzeczy, chociażby po kikutastu latach.

Tem się kierując, ułożyłem przed kilku laty formularz, według którego prowadzą się sprawozdania w pasiekach moich, co dla mnie tem więcej było koniecznem, ile że ledwie raz lub dwa razy do roku mogę zjechać do moich oddalonych pasiek, ażeby je zrewidować.

Sprawozdania te ulegały co roku pewnej zmianie, nie myślę bynajmniej, iżby miały najodpowiedniejszą formę, wszakże są już tyle proste i przejrzyste, że je każdy u siebie zastosować może. W przekonaniu, że tylko przez wzajemną wymianę myśli, można coś doskonalszego zrobić, podaję je do publicznej wiadomości z prośbą o łaskawe uwagi i wskazówki.

Jeden punkt tych sprawozdań mógłby się zdawać na pozór za uciążliwym do ścisłego wypełnienia, mianowicie obliczenie ilości miodu zebranej przez każdy pień poglądowy osobno; rzecz ta wszakże jest łatwą, gdy się zabierzemy praktycznie do niej. Ilość ramek napełnionych miodem obliczyć łatwo, lecz trudniej na pozór obliczyć miód zabrany pniowi przez wytrzesienie miodarką. Tu należy tak postępować: znaczy się przy braniu plastrów na miodarkę każdą ramkę pnia dokładnie, ażeby wiedzieć, z którego pnia poglądowego pochodzi; następnie waży się po zmieceniu pszczoł do kosza wszystkie ramki pnia jednego razem; dajmy na to ma ich pójść na miodarkę 8 i ważą 24 funtów; po wytrzesieniu miodu, ważę ponownie i wstawiam do tego samego ula; jeśli drugim razem ważyły 10 funtów, więc zabrałem z tego pnia ściśle 14 funtów miodu.

Sprawozdanie tygodniowe w pasiece X. X.:

Sprawozdanie tygodniowe w pasiece X. X. za czas od 25 Kwietn. do 1 Maja 1880 roku.

Pnie pogładowe.

Pień	Liczba ram		są mate- czniki?	Ile ramek zniósł miodu?	Ile funtów odebrano miodu?	Czy ciągnie robotę?			Dzień	Tempe- ratura	Wiatr	Pogoda	Pożytek	
	obsiady wanych	z czer- wiem				pszcz.	trut.	ile?						
Silny Nr. 16	9	4	—	—	—	—	—	—	Nied.	g. 6 r. —1 g. 12 p. +12	cisza wsch.	jasno jasno	od 10—2 pernę	
Silny Nr. 10	8	3 ^{1/3}	—	—	—	—	—	—	Pon.	g. 6 w. 8 g. 6 r. 5 g. 12 p. 12	w. półn z. poł.	jasno obłoki		od 11—2 pernę
Średni Nr. 11 nie karmiony	6	3	—	—	—	—	—	—	Wtor	g. 6 w. 9 g. 6 r. 6 g. 12 p. 15	zach. silny z. połudn.	pochm. pochm. jasno		
Średni Nr. 12 nie karmiony	6	3	—	—	—	—	—	—	Środ.	g. 6 w. 10 g. 6 r. g. 12 p.	zach. deszcz	deszcz		
Średni Nr. 13 nie karmiony	7	3 ^{1/2}	—	—	—	—	—	—	Czw.	g. 6 w. g. 6 r. g. 12 p.				
Sredni Nr. 145 karmiony sytą	6	3	—	—	—	—	—	—	Piąt.	g. 6 w. g. 6 r. g. 12 p.				
Sredni Nr. 105 karmiony sytą	6	3	—	—	—	—	—	—	Sob.	g. 6 w. g. 6 r. g. 12 p.				
Sredni Nr. 1 kar- miony sytą	7	3 ^{1/2}	—	—	—	—	—	—						
Sredni Nr. 6 kar. słodką wodą	6	3	—	—	—	—	—	—						
Sredni Nr. 87 kar. słodką wodą	6	3	—	—	—	—	—	—						
Sredni Nr. 93 kar. słodką wodą	6	3	—	—	—	—	—	—						

U W A G I.

W piątek dla zimna nie wybrały pnie syty, dla tego obstawiłem w sobotę oczko matami, zabiwszy paliki w ziemię, aby maty się nie obaliły. Wybrały sytę mimo zimna.

Pogląd ogólny.

1) *Ilość pni w ogóle, — ich stan?*

Razem 148 pni, z tych 26 silnych, 89 średnich, 33 słabszych.

2) *Ile podkarmiano, — ile wykarmiono miodu lub cukru?*

Prócz tych na doświadczenie wskazanych innych nie karmiono.

3) *Jakie rośliny zakwitły?*

Czeremcha, Miodunka, Wiśnie, Czereśnie, Śliwki, Łotacz.

4) *Jakie rośliny przekwitły?*

Kokorycz, Porzeczki, Agrest.

5) *Ilość zrobionych roi, ich stan? 0*

6) *W których i kiedy odebrano lub odgrodzono matki? 0*

7) *W których i kiedy wyłamano mateczniki? 0*

8) *Ile miodu odebrano? 0*

9) *Jakie zamiary na przyszłość?*

Wyrównać pozostałe pnie słabe; czyścić woszczyne; poprawiać ramki i plastry; nalepiać początki, robić maty, naprawiać stare ule.

10) *Czynność z każdego dnia w tygodniu:*

Poniedziałek. Podmiotłem uli 50, poprawiałem ławeczki, ogarniałem pajęczynę.

Wtorek. Podmiotłem 50 pni; poprawiałem ławeczki; nalepiałem woszczyne.

Środa. podmiotłem 48 pni; wyrównałem 6 pni słabych; naprawiałem ramki i nabijałem gwoździki odstępowe.

Czwartek. Robiłem maty na maszynie do robienia uli słomianych; rewidowałem ramki z woszczyzną, łątałem je i poprawiałem gwoździki odstępowe.

Piątek. Czyściłem pasiekę, wyrównałem 10 pni słabszych. Poprawiałem oblepienie na ulach.

Sobota. Rewidowałem pnie pogładowe, obmiotłem pajęczynę; oczyściłem pasiekę.

Niedziela. Spisuję sprawozdanie i mam pozór na pasiekę.

Uwagi. — W ulach stojących oczkami na północ pszczoła w dni chłodne siedzi spokojniej, z południowych i zachodnich oczek rwie się czasem chociaż jest chłodno.

Szanowna Redakcyo!

Na pytanie umieszczone w Nr. 2 i 3 *Bartnika* z r. b. „Który sposób uszlachetniania drzew owocowych jest najlepszym i zarazem najprostszym?” pozwolę sobie następująco odpowiedzieć: